

Sygn. akt IV W 383/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Gierula

Protokolant: Monika Kurek

przy udziale oskarżyciela publicznego: K. F.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2016 r., 13 grudnia 2016 r. i 12 kwietnia 2017 r.

sprawy

**K. P.**

syna R. i A. zd. C.,

ur. (...) w W.

obwinionego o to, że:

I. w dniu 01.02.2016 r. około godziny 18:23 w W. jadąc Trasą Mostu M. S. od strony ulicy (...) w kierunku do ulicy (...) wykroczył przeciwko przepisom określonym w § 27 ust. 1 Rozporządzenia MSWiA w sprawie znaków i sygnałów drogowych w ten sposób, że kierując samochodem marki A. R. o nr rej. (...) jechał z prędkością 142 km/h i przekroczył dopuszczalną prędkość 80 km/h o 62 km/h

tj. o wykroczenie z art. 92a k.w. w zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia MSWiA z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. Nr 170 z 2002 r., poz. 1393; z późniejszymi zmianami);

II. w tym samym miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym wykroczył przeciwko przepisom określonym w art. 3 ust. 1 w związku z art. 6 Ustawy o kierujących pojazdami, w ten sposób, że kierował samochodem osobowym marki A. R. o nr rej. (...) nie mając uprawnień do kierowania pojazdami

tj. o wykroczenie z art. 94 § 1 k.w. w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 6 Ustawy o kierujących pojazdami z dnia 5 stycznia 2011 r. (Dz. U. 2011 Nr 30, poz. 151 z późniejszymi zmianami)

**orzeka:**

I. obwinionego **K. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt I czynu i za to na podstawie art. 92a k.w. w zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia MSWiA z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych skazuje go, zaś na podstawie art. 92 a k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 (pięciuset) złotych;

II. obwinionego **K. P.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu w pkt II czynu;

III. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 (stu pięćdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt IV W 383/16

# UZASADNIENIE

***Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 1 lutego 2016 r. w W. w godz. 10.00 – 22.00 funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji, mł. asp. Ł. C. oraz sierż. szt. K. G. (1), pełnili służbę patrolową na Trasie Mostu M. C., zmotoryzowanym nieoznakowanym radiowozem marki V. o nr rej. (...), wyposażonym w wideorejestrator typu (...) nr fabryczny (...).

Około godz. 18:23 na Trasie Mostu M. C. funkcjonariusze zatrzymali do kontroli poruszający się od strony ulicy (...) w kierunku ul. (...), samochód osobowy marki A. R. o nr rej. (...). Przyczyną zatrzymania było przekroczenie przez kierującego pojazdem dopuszczalnej administracyjnie prędkości. Pomiaru prędkości dokonano wideorejestratorem typu PolCam o nr fabrycznym (...), posiadającym aktualne świadectwo ponownej legalizacji. Wideorejestrator zamontowany był w policyjnym pojeździe służbowym, którym funkcjonariusze poruszali się – w chwili dokonania pomiaru – bezpośrednio za samochodem marki A. R. o nr rej. (...). Pomiar wykazał, że K. P. jechał z prędkością 142 km/h, przy dopuszczalnej administracyjnie prędkości 80 km/h, a tym samym przekroczył dopuszczalną prędkość o 62 km/h. Funkcjonariusze Policji poinformowali K. P., iż dopuścił się wykroczenia z art. 92a k.w i za popełnione wykroczenie nałożyli na niego grzywnę w formie mandatu karnego w wysokości 500 zł. Mężczyzna oświadczył funkcjonariuszom, że nie przyjmuje mandatu karnego.

Podczas kontroli K. P. okazał funkcjonariuszom Policji prawo jazdy kategorii B, nr (...) wydane w dniu 18.06.2014 r. przez stosowne władze w Rumunii. Po dokonaniu sprawdzenia kierującego w systemie informatycznym i ustaleniu, iż wobec K. P. wystosowano wnioski o sprawdzenie kwalifikacji w związku z przekroczeniem liczby 24 punktów, funkcjonariusze Policji zatrzymali prawo jazdy K. P. wydane w Rumunii, za pokwitowaniem serii (...).

W dniu 07.07.2014 r. Prezydent (...) W. wydał decyzję nr AO-D-XVIII-II.5430.2.27.3.2014. (...) o cofnięciu K. P. uprawnień do kierowania pojazdami w zakresie kategorii B nr (...) i zobowiązał K. P. do zwrotu dokumentu. Na powyższą decyzję K. P. złożył odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W.. Postępowanie prowadzone było pod numerem (...). Decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia 18 kwietnia 2016 r., nr (...), utrzymano w mocy zaskarżoną decyzję Prezydenta (...) W.. Natomiast decyzją Prezydenta (...) W. z dnia 25/02/2016 r., nr (...). (...) zatrzymano K. P. prawo jazdy kat. B, wydane w dniu 18.06.2014 r. przez władze w Rumunii, na okres 3 miesięcy, tj. od dnia 01/02/2016 r. do dnia 01/05/2016 r.

***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:*** częściowo wyjaśnień obwinionego K. P. (k. 10, 72-73, 90, 91); zeznań świadków: Ł. C. (k. 4, 89-90) i K. G. (2) (k. 107-109); nagrania z wideorejestratora (k. 16); notatki urzędowej (k. 1); zaświadczenia Prezydenta (...) W. (k. 11); informacji z (...) (k. 13-14, 36-37, 103-104); świadectwa legalizacji (k. 15); wydruku z systemu rejestrów państwowych (k. 19); materiałów dydaktycznych Zakładu Ruchu Drogowego Centrum Szkolenia Policji dotyczących wideorejestratorów (k. 52-70); zawiadomienia o wszczęciu postępowania z 05/02/2016 roku (k. 51, 85); decyzji Prezydenta (...) W. z 07/07/2014 roku (k. 41-42); decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z 18/04/2016 roku (k. 43-46); decyzji z 25/02/2016 roku (k. 86) oraz pokwitowania z 01/02/2016 roku (k. 50, 87).

Przesłuchany w toku prowadzonych czynności wyjaśniających obwiniony K. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, podnosząc, iż w jego ocenie pomiar został wykonany nieprawidłowo. Jak wskazał obwiniony, na nagraniu widać, że pojazd, którym dokonywany był pomiar, zbliżał się do pojazdu obwinionego i pomiar był wykonywany na dużym przybliżeniu, co jest niezgodne z instrukcją. Natomiast, jeżeli chodzi o kierowanie bez uprawnień, obwiniony wyjaśnił, iż po wydaniu decyzji przez starostę w dniu 23.07.2017 roku złożył odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Nadto w dniu 29 lipca 2014 roku. zdał egzamin na uprawnienia prawa jazdy kat. A.

W toku postępowania przed Sądem obwiniony K. P. ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia i uzupełnił je o stwierdzenie, że posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami uzyskane w Rumunii. Wskazał, iż podczas interwencji, której dotyczy niniejsze postępowanie, zostało mu zatrzymane zagraniczne prawo jazdy z Rumunii. Zdaniem obwinionego, policjanci wiedzieli, że posiada uprawnienia do kierowania pojazdami. Obwiniony powtórzył jeszcze raz przed Sądem, iż w jego ocenie pomiar wykonany był nieprawidłowo, jego zdaniem nie jechał z ustaloną prędkością. Jak wskazał, nie jest w stanie powiedzieć dokładnie, z jaką prędkością się poruszał, albowiem, jak stwierdził, nie patrzy na liczniki, kiedy prowadzi, ale na to, co jest na drodze.

Obwiniony nie kwestionował, iż w dniu 01 lutego 2016 roku prowadził samochód marki A. R.. Wskazał, iż zatrzymanie nastąpiło, kiedy jechał Mostem P., na końcu tej trasy. Podał jednocześnie, iż próba zatrzymania nastąpiła jeszcze przed ul. (...), a zatrzymał się na ul. (...). Jak przyznał obwiniony, w miejscu, w którym nastąpiła próba zatrzymania, było ograniczenie do 80 km/h, jednakże jego zdaniem, jechał on z prędkością dopuszczalną. Jak podał, stara się nigdy nie przekraczać dopuszczalnej prędkości. Dlatego uważa, że jechał z prędkością dopuszczalną, choć przyznał, iż otrzymywał mandaty za przekroczenie prędkości. Obwiniony podał, iż jeździ wiele tysięcy kilometrów i stara się nie przekraczać prędkości dopuszczalnej zarówno w Polsce, jak i za granicą. Potwierdził, iż został zatrzymany za przekroczenie prędkości. Nie pamiętał, jaką prędkość policjanci wskazywali. Jednocześnie zakwestionował tę prędkość, albowiem, zdaniem obwinionego, z instrukcji obsługi wideorejestratora wynika, że urządzenia te mierzą prędkość pojazdu, w którym są zainstalowane. Jak wskazał obwiniony, aby pomiar był prawidłowo zarejestrowany, pojazd musi jechać z taką samą prędkością jak on, w równej odległości. Natomiast nie widział pojazdu policyjnego, znajdował się daleko za nim, wobec tego osoba kierująca pojazdem policyjnym nie była w stanie widzieć, czy się do niego zbliża czy się oddala. Wskazał, iż jeśli pojazd był 500 metrów od niego, to policjant nie był w stanie stwierdzić, czy przekroczył prędkość.

Po odtworzeniu na rozprawie głównej nagrania z wideorejestratora obwiniony podniósł, iż pierwszy pomiar został rozpoczęty, zanim policjanci zjechali na jego pas, policjanci wtedy przyspieszali, co również widać na nagraniu. Natomiast drugi pomiar prędkości i zakończenie pomiaru wyświetla się, kiedy znajdował się na środkowym pasie, a czas pomiaru wynosił 1-2 sekundy. W ocenie obwinionego zgodnie z instrukcją pomiar powinien być dokonywany na odcinku 100-200 metrów. W instrukcji jest również napisane, że odległość pojazdów musi być stała, natomiast na nagraniu widać, że radiowóz się do niego przybliżył.

Podczas rozprawy głównej w dniu 13 grudnia 2016 roku obwiniony K. P., odnosząc się do zeznań świadka Ł. C., wskazał, iż nie ma możliwości odpowiednio nacisnąć pedału gazu lub hamulca, jadąc za samochodem poprzedzającym. Jak podniósł, nawet gdyby można było naocznie stwierdzić, czy się przybliżamy czy oddalamy, nie będziemy w stanie dodać tak samo gazu, dozować gazu czy pedału hamulca jak pojazd poprzedzający. Wskazał, iż zgodnie z dokumentacją producenta, odległość na początku pomiaru, jak i na końcu, musi być taka sama, aby pomiar był prawidłowy. Natomiast na nagraniu pojazd w momencie rozpoczęcia pomiaru znajdował się na innym pasie. Jak podał, już na końcu pomiaru hamował, a radiowóz nie. W ocenie obwinionego w chwili pomiaru radiowóz przyspieszał, co może zawyżyć wartość pomiaru. Następnie obwiniony odniósł się do zeznań świadka dotyczących kwestii ciśnienia opon, wskazując, iż świadek nie wie, jakie powinno być ciśnienie, mimo że tym radiowozem cały czas się porusza, w tej samej specyfikacji, z tym samym sprzętem do dokonywania pomiaru. Zdaniem obwinionego, jeśli świadek cały czas pracuje, to dziwne by było, żeby codziennie rano zaglądał do tych samych dokumentów, żeby sprawdzić, jakie powinno być ciśnienie.

W dalszej części wyjaśnień obwiniony przedstawił schemat obliczeń, z którego, w jego ocenie, wynika, iż pomiar prędkości został wykonany nieprawidłowo. Natomiast odnosząc się ponownie do nagrania pojazdu mierzonego, obwiniony wskazał, iż pomiar zaczyna się, kiedy pojazd mierzony jest na pasie lewym, kończy się, kiedy pojazd mierzony jest na prawym pasie, a radiowóz na pasie lewym. W ocenie obwinionego, gdyby pomiar był dokonany tak, jak zaleca producent, czyli w niedużej odległości, na tym samym pasie, to można by było sprawdzić odległość nawet linijką na ekranie. W przypadku, kiedy pojazd mierzony znajduje się na lewym pasie, przed radiowozem jest inny

pojazd, pomiar kończy się na innych pasach, ten pomiar linijką nic nam nie da, ponieważ kiedy pojazd znajduje się z lewej strony kamery czy z prawej, jest już inne zniekształcenie. Wobec tego nie można stwierdzić, czy wymagana odległość została zachowana.

Podczas rozprawy głównej w dniu 12 kwietnia 2017 roku obwiniony K. P., odnosząc się do zeznań świadka K. G. (1), wskazał, iż na nagraniu nie było widać ani przyśpieszania ani hamowania. Jego zdaniem pomiar jest nieadekwatny, wobec czego wniósł o ocenę producenta wideo rejestratora firmy (...).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one - ponad wszelką wątpliwość - sprawstwo i winę K. P. w odniesieniu do zarzucanego mu czynu w pkt I wniosku o ukaranie. Jakkolwiek obwiniony nie przyznał się do winy w tym zakresie, za przyjęciem jego odpowiedzialności przemawiała zarówno treść zeznań złożonych przez świadków zdarzenia – Ł. C. oraz K. G. (1), jak i załączony do akt sprawy zapis nagrania z wideorejestratora, na którym uwidoczniony jest zarówno kierowany przez obwinionego pojazd, jak i prędkość, z jaką pojazd ten się poruszał. Natomiast w ocenie Sądu, materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie zarówno w postaci zeznań Ł. C., w których świadek potwierdził, iż podczas kontroli K. P. legitymował się dokumentem prawa jazdy wydanym w Rumunii, jak i w postaci dowodów z dokumentów, w tym decyzji Prezydenta (...) W. z dnia 25/02/2016 r., nr (...). (...), na mocy której zatrzymano K. P. prawo jazdy kat. B wydane w Rumunii na okres 3 miesięcy, tj. od dnia 01/02/2016 r. do dnia 01/05/2016 r., nie pozwolił na przypisanie K. P. sprawstwa w zakresie czynu zarzucanego K. P. przez oskarżyciela publicznego pkt II skierowanego do tut. sądu wniosku o ukaranie.

Ustalając stan faktyczny Sąd uwzględnił wyjaśnienia obwinionego w zakresie, w jakim potwierdził on, że w dniu 1 lutego 2016 r. jadąc Trasą Mostu M. C. w W., prowadził pojazd marki A. R. o nr rej. (...), a następnie zatrzymany został przez funkcjonariuszy Policji, poruszającego się nieoznakowanym pojazdem policyjnym do kontroli drogowej. Obwiniony potwierdził, że jako przyczynę zatrzymania funkcjonariusze wskazali jazdę z przekroczeniem dopuszczalnej na danym odcinku drogi prędkości, następnie chcieli nałożyć na obwinionego mandat karny, którego przyjęcia odmówił. Wyjaśnienia obwinionego w powyższym zakresie pokrywały się z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, zwłaszcza z treścią zeznań świadka zdarzenia – Ł. C., a także z zapisem nagrania z wideorejestratora, które Sąd uznał za wiarygodne. Sąd uwzględnił także wyjaśnienia obwinionego w zakresie, w jakim twierdził, iż podczas zatrzymania posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami kat. B, albowiem zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w szczególności w postaci dowodów z dokumentów, wskazywał na fakt, iż K. P. w dacie kontroli rzeczywiście uprawniony był do prowadzenia pojazdów kat. B. Nadto fakt posiadania przez obwinionego powyższego dokumentu w dacie zdarzenia potwierdził świadek Ł. C. zeznając, iż podczas kontroli w dniu 1 lutego 2016 r. zostało zatrzymane prawo jazdy K. P. wydane przez władze w Rumunii za pokwitowaniem serii (...).

Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast te twierdzenia obwinionego, z których wynika, że nie przekroczył on podczas jazdy prędkości 80 km/h, tym bardziej, że są one niekonsekwentne, albowiem w innym miejscu obwiniony podał, że nie spogląda na prędkościomierz podczas jazdy samochodem. Twierdzenia obwinionego w zakresie, w jakim podnosił, iż dokonano pomiaru prędkości w sposób nieprawidłowy, stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony, mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności za wykroczenie. Wersji K. P. nie potwierdził żaden z bezpośrednich świadków zdarzenia. Nadto na otworzonym na rozprawie nagraniu widać pojazd, którym poruszał się obwiniony, oraz zarejestrowane prędkości 140,6 km/h i 142,1 km/h, przy tym widać, iż została zachowana taka sama odległość między pojazdami na początku i na końcu odcinka pomiarowego. Ponadto wyjaśnienia obwinionego nie pokrywają się w tym zakresie z zeznaniami świadków Ł. C. oraz K. G. (1), którzy w dniu 1 lutego 2016 r. ujawnili fakt popełnienia wykroczenia przez K. P., a następnie podjęli wobec ww. stosowne czynności.

Na podstawie zeznań świadka Ł. C. Sąd ustalił, że w dniu zdarzenia wraz z sierż. szt. K. G. (1) pełnił służbę nieoznakowanym radiowozem, wyposażonym w wideorejestrator, na Trasie Most M. C., gdzie dokonywał pomiarów prędkości. Świadek wskazał, iż zatrzymał pojazd marki A. R. o nr rej. (...), którym kierował obwiniony, albowiem przekroczył on dopuszczalną prędkość o 62 km/h, jadąc z prędkością 142 km/h. Jednocześnie potwierdził, iż

obwiniony okazał podczas kontroli prawo jazdy wydane w Rumunii. Ł. C. jako funkcjonariusz Policji został przeszkolony w zakresie obsługi wideorejestratorów i na rozprawie głównej wyjaśnił sposób działania wskazanego urządzenia. Podał, iż prędkość jest mierzona na zasadzie stałego utrzymywania takiej samej odległości pomiędzy pojazdem, którego prędkość jest mierzona, a pojazdem, w którym znajduje się urządzenie do pomiaru prędkości. Jeśli jest utrzymywana stała odległość pomiędzy dwoma pojazdami i radiowóz jedzie z prędkością 140 km/h na godzinę, to analogicznie z taką samą prędkością jedzie pojazd, którego prędkość jest mierzona. Podkreślił, iż aby pomiar był prawidłowy, należy utrzymać stałą odległość pomiędzy pojazdami. Odległość pomiędzy pojazdami świadek oceniał naocznie, kontrolując, czy mierzony pojazd przybliża się czy oddala. Jeśli pojazd przyspiesza, to radiowóz również, jeśli hamuje, to radiowóz także może przyhamować i nie dyskwalifikuje to prawidłowości pomiaru. Przy czym pojazd, w którym prędkość jest mierzona, nie musi znajdować się na tym samym pasie ruchu co pojazd, którego prędkość jest mierzona. Jak wskazał świadek, w niniejszej sprawie średnia prędkość, z jaką poruszał się pojazd obwinionego, została ustalona na odcinku 100 metrów, choć dopuszczalny jest też pomiar na odcinku 50 metrów. Podkreślił także, iż nie jest to chwilowa prędkość, tylko średnia prędkość, z jaką jechał obwiniony na odcinku 100 metrów. Nadto świadek odniósł się do kwestii ciśnienia powietrza w kołach pojazdu, którym mierzona jest prędkość, wskazując, iż zgodnie z zaleceniami producenta wideorejestratora ciśnienie powinno być równe w kołach na jednej osi. Natomiast przed przystąpieniem do pracy zawsze wykonywane są czynności sprawdzające radiowóz, w tym za każdym razem sprawdzane jest ciśnienie w kołach i dopiero po sprawdzeniu funkcjonariusze mogą wyjechać na służbę.

Powyższe potwierdził również świadek K. G. (1), funkcjonariusz Policji przeszkolony w zakresie działania i obsługi wideorejestratorów. Z relacji świadka także wynika, że wykonanie rzetelnego pomiaru prędkości urządzeniem typu PolCam wymaga, aby została zachowana taka sama odległość między pojazdem, który mierzy prędkość, a tym, którego prędkość jest mierzona. Potwierdził, iż ten odstęp można zachować, jeżeli pojazd, którego prędkość jest mierzona, hamuje bądź przyspiesza, albowiem pojazd, w którym znajduje się urządzenie, też może przyspieszyć bądź zahamować. Na podstawie zeznań świadka Sąd ustalił również, iż istnieje tolerancja błędu urządzenia - do 100 km/h +/- 4 km/h, jeżeli prędkość pojazdu mierzonego jest powyżej 100 km/h jest to +/- 4% prędkości zmierzonej. Wideorejestrator pokazuje średnią prędkość po przejechaniu określonego odcinka. Jak wskazał świadek K. G. (1), producent nie narzuca dystansu, na jakim powinna być mierzona prędkość. Może być wykonany pomiar na dystansie od 50 m do 400 m. Zwykle prowadzony jest pomiar na odcinku 100 m, przy czym dokonuje się kilku pomiarów i następnie wybiera się najdokładniejszy pomiar. Świadek K. G. (1) wskazał, iż w niniejszej sprawie dokonano pomiaru dwukrotnie. Zarówno pierwszy pomiar, jak i drugi, został przeprowadzony prawidłowo. Nie było zmian odległości pomiędzy radiowozem, a pojazdem, którego prędkość była mierzona.

Zeznania świadka Ł. C. oraz K. G. (1) Sąd uznał za wiarygodne. Wskazani świadkowie, będący jednocześnie funkcjonariuszami Policji, jako osoby przeszkolone w zakresie działania i obsługi wideorejestratorów, posiadają rozległą wiedzę z zakresu funkcjonowania urządzeń służących do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, zeznawali w sposób rzetelny i profesjonalny, wyczerpująco uzasadniając swoje stanowisko. Należy również stwierdzić, iż ww. świadkowie, jako osoby obce dla obwinionego, nie miały powodu, aby bezpodstawnie go obciążać. Jednocześnie jako funkcjonariusze Policji wykonywali czynności służbowe, a więc działali w sposób rutynowy, z należytą starannością i wnikliwością. Okoliczności przez nich wskazane znajdują również potwierdzenie w treści materiałów dydaktycznych Zakładu Ruchu Drogowego Centrum Szkolenia Policji dotyczących wideorejestratorów, do których odnosił się obwiniony i z których wprost wynika, iż przy użyciu wideorejestratora PolCam, aby pomiar był prawidłowy, ważne jest utrzymanie takiej samej odległości pomiędzy pojazdami na początku i na końcu pomiaru, urządzenie wylicza średnią prędkość na podstawie drogi i czasu, a ciśnienie i stan opon powinny być kontrolowane regularnie, albowiem zmiana ciśnienia powietrza kół, wagi pojazdu, wymiana kół powodują obniżenie dokładności pomiaru prędkości. Z wszystkich wyżej wymienionych powodów Sąd uznał zeznania Ł. C. oraz K. G. (1) za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Ustalając stan faktyczny Sąd uwzględnił również zapis nagrania z wideorejestratora. Pomimo, iż na nagraniu tym nie widać wyraźnie, iż kontrola prędkości dokonana w dniu 1 lutego 2016 r. ok. godz. 18:23 dotyczy pojazdu A. R. o nr rej. (...), obwiniony nie kwestionował, iż nagranie dotyczy jego pojazdu. Podczas kontroli uzyskano dwa

niezależne pomiary prędkości, pierwszy o wartości 140,6 km/h oraz drugi o wartości 142,1 km/h. Treść pozostałych ujawnionych w toku postępowania dowodów nie pozostawia wątpliwości, iż pojazdem kontrolowanym kierował w chwili zdarzenia obwiniony K. P.. Mając na uwadze, że nagranie zostało sporządzone przez przeszkolonego w zakresie obsługi wideorejestratora funkcjonariusza Policji, a przy tym nie ujawniły się żadne okoliczności podważające jego prawdziwość lub rzetelność wykonania, a nagrania wynika, że zachowane zostały warunki świadczące o prawidłowości pomiaru, w szczególności stała odległość między radiowozem a pojazdem mierzonym, Sąd zaliczył ww. nagranie w poczet materiału dowodowego, uznając je za pełnowartościowy materiał dowodowy.

Odnosnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie, zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 76 § 1 k.p.w., Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

Reasumując, w świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów, Sąd uznał, że obwiniony K. P. dopuścił się czynu zarzucanego mu w pkt I wniosku o ukaranie, a tym samym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 92a k.w., który stanowi, że podlega karze grzywny ten, kto prowadząc pojazd, nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym.

Sąd nie podzielił podnoszonych przez obwinionego zarzutów dotyczących sposobu dokonania pomiaru prędkości pojazdu, którym obwiniony się poruszał, i uznał, że był on wykonany poprawnie. Na powyższe wskazuje zarówno treść zeznań przesłuchanych w charakterze świadków funkcjonariuszy Policji Ł. C. oraz K. G. (1), a także zapis wizualny popełnionego przez obwinionego wykroczenia, wykonany przy pomocy wideorejestratora PolCam o nr fabrycznym (...)PL. (...) należy, że, jak wynika z zapisu, radiowóz, w którym zamontowane było urządzenie pomiarowe, poruszał się za kontrolowanym pojazdem, utrzymując stałą od niego odległość w sposób dostatecznie długi, by wykonać nie jeden, a dwa pomiary prędkości, z których każdy ujawnił zbliżoną wartość. Z powyższego wnioskować należy, że obwiniony poruszał się na całym kontrolowanym odcinku drogi, przekraczając prędkość administracyjnie dopuszczalną.

Rozważając kwestię wymiaru kary, Sąd wziął pod uwagę całokształt okoliczności sprawy i na podstawie art. 92a k.w. wymierzył K. P. karę grzywny w wysokości 500 zł. Sąd uznał, iż wymierzona obwinionemu kara grzywny jest adekwatna do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu, a przy tym spełni wobec niego wychowawcze i zapobiegawcze cele, o których mowa w art. 33 k.w. W ocenie Sądu, obwiniony zarzucanego mu czynu dopuścił się działając z winy umyślnej. K. P. jest osobą dorosłą i inteligentną, posiadającą prawo jazdy i znającą przepisy ruchu drogowego. Miał zatem świadomość dopuszczalnej prędkości, nie dostosował się jednak do ustawowych wymogów i ją przekroczył w stopniu znacznym, znając możliwe konsekwencje takiego zachowania. Jednocześnie obwiniony nie działał w anormalnej sytuacji motywacyjnej, stąd brak jest okoliczności, które mogłyby umniejszyć naganność jego zachowania. Sąd nie miał również wątpliwości co do znacznej szkodliwości społecznej czynu obwinionego. Zważyć należy, że przepisy drogowe regulujące kwestie dopuszczalnej prędkości na drogach publicznych mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Natomiast niestosowanie się przez kierujących pojazdami do obowiązujących ich ograniczeń prędkości i to w stopniu tak znacznym jak w przypadku obwinionego stwarza realne zagrożenie dla bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego i prowadzić może do tragicznych w skutkach wydarzeń. Sąd wymierzając obwinionemu karę kierował się nie tylko nadmienionymi wskazaniem prewencji ogólnej, lecz miał również na względzie wychowawczą funkcję kary i zasadę jej indywidualizacji. Wcześniejsza karalność obwinionego za wykroczenia drogowe wskazuje na to, iż obwiniony nie przestrzega zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a co więcej wymierzone mu już kary nie skłaniają go do zmiany postępowania. W związku z powyższym Sąd uznał, iż kara grzywny w wysokości 500 zł jest konieczną reakcją na zachowanie obwinionego. W ocenie Sądu kara grzywny w orzecznym wymiarze jest dostosowana do możliwości zarobkowych oskarżonego, jego warunków osobistych i rodzinnych. Obwiniony będzie miał obiektywną możliwość wywiązania się z nałożonych przez Sąd obowiązków, zważywszy na jego wiek, wykształcenie, zawód oraz brak osób pozostających na jego utrzymaniu.

Jednocześnie Sąd uniewinnił obwinionego od zarzucanego mu czynu w pkt II skierowanego do tut. Sądu wniosku o ukaranie, uznając, iż nie zostały wyczerpane znamiona art. 94 § 1 k.w. Wskazać należy, iż na podstawie art. 94

§ 1 k.w. odpowiada ten, kto prowadzi na drodze publicznej pojazd, nie mając do tego uprawnienia. Na podstawie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego ustalono, iż wobec przekroczenia przez K. P. liczby 24 pkt karnych, na mocy decyzji Prezydenta (...) W. nr (...). (...), cofnięto K. P. uprawnienia do kierowania pojazdami w zakresie kategorii B nr (...) oraz zobowiązano K. P. do zwrotu dokumentu. Przy tym na skutek odwołania obwinionego, decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia 18 kwietnia 2016r., nr (...), utrzymano ww. decyzję w mocy. Natomiast podczas kontroli w dniu 1 lutego 2016 r. K. P. okazał prawo jazdy kategorii B, nr (...) wydane w dniu 18.06.2014r. przez stosowne władze w Rumunii, które następnie zostało zatrzymane przez funkcjonariuszy Policji za pokwitowaniem serii (...).

Mając powyższe okoliczności na uwadze stwierdzić należało, iż obwiniony w dacie zarzucanego mu czynu był uprawniony do prowadzenia pojazdów kat. B, albowiem posiadał dokument uprawniający go do prowadzenia pojazdów wydany w Rumunii. Jak uznaje się w orzecznictwie, cofnięcie w trybie administracyjnym prawa jazdy wydanego przez właściwy organ Rzeczypospolitej Polskiej (z powodu przekroczenia limitu punktów karnych) nie pozbawia kierowcę możliwości kierowania pojazdami w oparciu o ważny dokument wydany przez inne państwo Unii Europejskiej. Kierowca korzystający z takiego dokumentu nie popełnia wykroczenia z art. 94 § 1 k.w. (tak: wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 25 lipca 2007 r. II Waz 87/07, KZS 2008/11/90)

Wobec powyższego Sąd uniewinnił obwinionego K. P. od zarzucanego mu przez oskarżyciela publicznego czynu, wskazanego w pkt 2 wniosku o ukaranie, uznając, iż obwiniony nie popełnił wykroczenia z art. 94 § 1 k.w., albowiem w dacie czynu posiadał ważny dokument uprawniający go do kierowania pojazdami także na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd na podstawie art. 118 § 1 i 3 k.p.w. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 150 zł w związku ze skazaniem orzeczonym w pkt I. W ocenie Sądu brak było podstaw do zwolnienia ww. od obowiązku uiszczenia tych kosztów. Obwiniony podał co prawda, że prowadzi działalność nieprzynoszącą dochodów, jednak jest osobą młodą, zdrową, bez osób na utrzymaniu, wykonującą zawód informatyka, stąd posiada możliwości zarobkowe.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w wyroku.